

Fragment relacji świadka historii



MIECZYŚLAW BRZOZOWSKI

ur. 1948, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, PRL
--------------------------------------	--------------

Pochody pierwszomajowe w Bielawie

Święto 1 Maja było ładnie przygotowane. Przykładowo jechał samochód, na nim piekarze niby piekli bułki, które rzucali ludziom. Później też rzucali czekoladę i cukierki. Dzieci to łapały. Wesolo było. Trudno powiedzieć, że coś było nie tak. Z tym że było „mile widziane” [uczestnictwo w pochodach pierwszomajowych – dop. red.]. Później się o tym przekonałem. Byłem mistrzem, miałem czternastu pracowników. To było w „Bieltextie”. Pochody były „mile widziane”, ale co mnie dziwiło? Nikt nie chciał nieść czerwonej flagi. Wszyscy brali biało-czerwone. Jakoś trzeba było zachęcać: – *Weź, weź! Będziesz miał kij do grabi.* Ale głupio było, bo pochód ruszał, a czerwone flagi zostawały.

Data i miejsce nagrania	29 maja 2023, Bielawa
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami